

Henryk Stańczyk

"Artyleria Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w II wojnie światowej", Maciej Szczurowski, Piotrków Trybunalski 2000 : [recenzja]

Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 4, 281-285

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wreszcie zasadnicza, V część książki zawiera 36 dokumentów wyselekcjonowanych przez autorkę opracowania z akt śledczych w sprawie Sulika. Poprzedzone są one wprowadzeniem, które zawiera dzieje i charakterystykę tych akt, a ponadto dr W.K. Roman omawia metody przygotowania dokumentów do publikacji. Protokoły przesłuchań Nikodema Sulika są szczególnym rodzajem dokumentów. Jest w nich niemalże regułą podawanie nieprawdziwych informacji, nazwisk, pseudonimów, wątki śledztwa wielokrotnie powtarzają się itp.; zatem jak najbardziej celowym zabiegiem zastosowanym przez autorkę było poprzedzenie wyboru dokumentów odpowiednim wprowadzeniem i komentarzem.

Pięć zasadniczych części opracowania poprzedzone jest wstępem i uzupełnione fotografiami, aneksami, wykazem skrótów, indeksem nazwisk i pseudonimów oraz bibliografią. Wspomniany już, skomplikowany układ książki, być może po części wynika z dążenia autorki do zaprezentowania pełnych wyników jej dociekań naukowych. Z drugiej jednak strony, ułatwia czytelnikowi poznanie wielu aspektów sprawy będącej głównym jej przedmiotem. W sumie jest to niezwykle cenna i doskonale pod względem warsztatowym przygotowana praca, warta polecenia szerokim kręgom czytelników. Stanowić ona może również doskonały materiał do zajęć dydaktycznych na studiach historycznych i pod tym kątem szczególnie polecam ją pracownikom i studentom nie tylko naszej Uczelni.

Maciej Szczurowski

Maciej Szczurowski, *Artyleria Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w II wojnie światowej*, Piotrków Tryb. 2000, ss. 531.

Badania nad Polskimi Siłami Zbrojnymi na Zachodzie przez wiele powojennych lat były domeną historyków emigracyjnych. Spod ich piór wyszło wiele monumentalnych dzieł, które w większości nie utraciły aktualności do dnia dzisiejszego. Jednym z takich dzieł jest wielotomowa zbiorowa praca zatytułowana *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*. Tom drugi tej pracy *Kampanie na obczyźnie* opracowany został przez członków Komisji Historycznej byłego Sztabu Głównego w Londynie w oparciu o szeroką bazę źródłową. Autorami poszczególnych części i rozdziałów byli specjaliści z różnych dziedzin wojskowych, i chociaż w większości nie posiadali wykształcenia historycznego, w sposób kompetentny przedstawili podejmowane przez siebie kwestie. Pomagała im w tym wiedza teoretyczna a także zdobyte doświadczenia na polach bitew II wojny światowej.

Upływ czasu przerzedzał szeregi najbardziej zaangażowanych osób w odtwarzanie historii Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Spadała aktywność pisarska, ze względu na coraz bardziej zaawansowany wiek, pozostałych przy życiu członków Komisji Historycznej. Następców brakowało. Powoli ciężar badań nad problematyką Polskich Sił Zbrojnych przejmowali młodzi historycy w kraju. Do roku 1990 ich dostęp do archiwów zagranicznych był bardzo ograniczony. Wydawane w Polsce

książki o Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie opierały się głównie na ustaleniach zawartych w publikacjach wydanych wcześniej w Londynie. Poza warstwą interpretacyjną nie wnosiły one nic nowego w ustaleniach faktograficznych.

Sytuacja uległa zmianie dopiero po przeobrażeniach polityczno-ustrojowych w Polsce i w Europie z przełomu lat 80-tych i 90-tych. Przewartościowania jakie miały wówczas miejsce wpłynęły także na zainteresowania przeszłością. W badaniach historycznych na plan pierwszy wysunęła się problematyka Armii Krajowej i tuż za nią Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Na półkach księgarskich pojawiały się wciąż nowe prace z tych dziedzin. Ich wartość była bardzo zróżnicowana. Niektóre, w odpowiedzi na duże zapotrzebowanie społeczne, pisane były wręcz „na kolanie”, by zdążyć na czas. W konsekwencji nastąpił zalew rynku księgarskiego m.in. literaturą dotyczącą Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie o niewielkiej wartości poznawczej. Zawodowi historycy w tym czasie prowadzili dopiero badania archiwalne. Korzystając z otwarcia dróg do archiwów zagranicznych gromadzili źródła. Obecnie zaczynają publikować wyniki prowadzonych przez siebie badań. Jedną z prac, napisaną w oparciu o badania w archiwach zagranicznych i polskich, poświęconą Polskim Siłom Zbrojnych na Zachodzie wydana została w br. w Piotrkowie Trybunalskim przez niewielkie wydawnictwo uczelniane Filii Akademii Świętokrzyskiej. Autorem książki jest pracownik naukowy Wojskowego Instytutu Historycznego Akademii Obrony Narodowej i Filii Akademii Świętokrzyskiej w Piotrkowie Trybunalskim, dr hab. Maciej Szczurowski. Jego zainteresowania naukowe od lat koncentrowały się na historii polskiej artylerii. Opublikował już wcześniej z tej dziedziny kilka książek i artykułów naukowych. Dużo czasu poświęcił popularyzacji wiedzy o polskiej artylerii. Ostatnio napisana przez niego książka także poświęcona jest artylerii. Nosi tytuł *Artyleria Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w II wojnie światowej* (Piotrków Trybunalski, 2000 r.).

W przeciwieństwie do wielu innych problemów związanych z: organizacją Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, politycznymi i polityczno-prawnymi warunkami ich formowania, naborem żołnierzy, przebiegiem działań bojowych, które zostały już dość wyczerpująco opisane, zagadnienia dotyczące artylerii nie były dotąd całościowo opracowane.

Maciej Szczurowski jako pierwszy podjął ten trud. Nie był to wprawdzie trud całkowicie pionierski, gdyż na temat organizacji i działań bojowych wielu jednostek artylerii Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie istniały już wcześniej cząstkowe opracowania. Zgodnie z metodologią badań historycznych Maciej Szczurowski wyszedł właśnie do nich. Zebrał bardzo bogatą literaturę dotyczącą Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i wykorzystał ją w swoim opracowaniu. Brakujące fragmenty przedstawił od nowa w oparciu o dokumenty archiwalne. Taki właśnie tok badań pozwolił mu na pokazanie artylerii Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w całym okresie jej istnienia tzn. od roku 1939 do maja 1945 roku, a więc do czasu zakończenia II wojny światowej w Europie. Pokazał ją nie w oderwaniu, ale na tle szerokiego wachlarza problemów związanych z politycznymi zabiegami gen. Władysława Sikorskiego i jego następców o umocowanie Polskich Sił Zbrojnych w bloku

wojskowym koalicji antyhitlerowskiej; na tle problemów organizacyjnych, a także koalicyjnego współdziałania na polu walki.

Książka składa się z sześciu rozdziałów, wstępu, zakończenia, bibliografii, indeksów i aneksów. Liczy 490 stron druku, zawiera szkice, schematy i ilustracje zdjęciowe. Przyjęty przez Autora układ książki wydaje się być odpowiedni dla zaprezentowania tematyki artyleryjskiej. Poszczególne rozdziały chronologicznie ujmują problemy tworzenia, szkolenia i działań bojowych jednostek artyleryjskich w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie w różnych okresach ich istnienia: we Francji, w Syrii, Palestynie, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckim, na Środkowym Wschodzie, we Włoszech i w Europie Zachodniej.

Rozdział pierwszy poświęcony jest artylerii Armii Polskiej we Francji. Gen. Władysław Sikorski, dzięki umowom polityczno-wojskowym zawartym z rządem francuskim, utworzył wówczas w ciągu kilku miesięcy na ziemi francuskiej Armię Polską liczącą ponad 80 tysięcy żołnierzy. Główną siłę ogniową tej armii stanowić miała artyleria. Krótki okres formowania nie pozwolił gen. Sikorskiemu w pełni zrealizować swoich zamierzeń. W chwili ataku hitlerowskich Niemiec na Francję formowanie Armii Polskiej nie było jeszcze zakończone. Nie zdołano sformować wszystkich przewidzianych planem związków taktycznych i oddziałów. Nie zdołano też sformować wszystkich jednostek artylerii. Mimo to Polacy wzięli udział w obronie Francji. Artyleria dywizyjna 1 Dywizji Grenadierów skutecznie wsparła piechotę na polach bitew w Szampanii, nad kanałem Marna – Ren, pod Lagarde. Artylerzyści 2 Dywizji Strzelców Piesznych bardzo skutecznie działali w obronie wzgórz Clos du Doubs. Polskie baterie artylerii przeciwpancernej wspierały piechurów dywizji francuskich odpierających ataki niemieckich czołgów. Dużo miejsca w tym rozdziale poświęcił Autor także zagadnieniom rekrutacji ochotników i poborowych do Armii, problemom związanym z formowaniem jednostek artylerii i ich szkoleniem.

Drugi rozdział zaczyna się od przedstawienia obrazu tego co pozostało po klęsce we Francji. Był to obraz smutny i nie napawający optymizmem. Z ponad 80. tysięcznej Armii Polskiej pozostało niewiele. Resztki, w liczbie 15-17 tysięcy żołnierzy, zdołano ewakuować na Wyspy Brytyjskie bez sprzętu ciężkiego i broni. Zerwane zostały wszystkie struktury organizacyjne wojska, żołnierze byli zdemoralizowani drugą już w ciągu 9 miesięcy klęską militarną. Gen. Sikorski nie załamał jednak rąk. Nie poddał się ogólnej atmosferze rezygnacji i upadku wiary w zwycięstwo. Zawarł porozumienie z rządem brytyjskim i przystąpił po raz drugi do odbudowy wojska na obczyźnie – tym razem w Wielkiej Brytanii.

W dalszej części rozdziału czytelnik znajduje szczegółowy opis wysiłków władz wojskowych zmierzających do odbudowania struktur organizacyjnych, odtworzenia niektórych jednostek i sformowania nowych. Wysiłkom polskich generałów sprzyjały władze brytyjskie. Był to bowiem bardzo trudny okres w dziejach imperium. Zwycięski Wehrmacht czynił przygotowania do ataku na Wyspy Brytyjskie. Liczyła się każda formacja wojskowa, każdy żołnierz. Ewakuowane z Francji oddziały polskie zgrupowano początkowo w Szkocji, z myślą wykorzystania ich do obrony wy-

brzeża. Reorganizacja wojska prowadzona była równolegle z przygotowaniem do odparcia spodziewanych desantów niemieckich. Mimo całej złożoności sytuacji Polskie Siły Zbrojne zostały odbudowane. Powstał 1 Korpus Polski w Wielkiej Brytanii. Na Bliskim Wschodzie istniała Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich. Dalszej rozbudowie ilościowej wojska stanęły na przeszkodzie ograniczone możliwości rekrutacyjne. Gen. Sikorski czynił wielostronne starania aby je poszerzyć. Próbował sięgnąć po polską młodzież w Ameryce. Nie dało to oczekiwanych wyników. Kiedy Hitler zaatakował Związek Radziecki i Stalin wyraził gotowość do nawiązania stosunków dyplomatycznych z rządem polskim na obczyźnie, gen. Sikorski dostrzegł w tych wydarzeniach szansę dla Polski. Podpisał umowy polityczne i wojskowe, które polepszyły los ludności polskiej w ZSRR, a jednocześnie umożliwiły sformowanie na terytorium tego kraju polskich formacji wojskowych. W rezultacie powstała w ZSRR Armia Polska, z której później na Bliskim Wschodzie wyłoniony został 2 Korpus Polski.

Na tle tych ogólnych rozważań dotyczących procesu rozbudowy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie dr hab. Maciej Szczurowski starał się ukazać problemy bezpośrednio dotyczące formowania, szkolenia oraz działań bojowych jednostek artylerii. W rozdziale drugim skupił się na artylerii 1 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w Wielkiej Brytanii.

Kolejne rozdziały książki, od III do V, podejmują podobne problemy, ale dotyczące tych polskich formacji, które szkoliły się i walczyły w Afryce, były formowane w ZSRR, a później poddane zostały przeobrażeniom strukturalnym na Bliskim Wschodzie. Rozważania dotyczące struktur organizacyjnych wojska, programów szkolenia itp. nie należą do zagadnień frapujących czytelnika. Z natury rzeczy są nieco nużące. Autor starał się tekst nieco ożywić poprzez zamieszczanie różnego rodzaju ciekawostek. Omawiając parametry techniczno-bojowe sprzętu artyleryjskiego dokonał przeliczeń kalibrów dział angielskich podawanych w funtach na system milimetryowy znany w Wojsku Polskim.

Ostatni – VI rozdział – poświęcony działaniom artylerii 2 Korpusu Polskiego we Włoszech, napisany jest w innej konwencji. Problemy organizacyjno-szkoleniowe ustąpiły miejsca dynamice działań bojowych. Rozpoczyna się od zajęcia przez 2 Korpus Polski obrony nad rzeką Sangro. W dalszej części rozdziału zapoznajemy się ze szczegółowym opisem przygotowań Korpusu do bitwy o Monte Cassino, z przebiegiem bitwy i jej wynikami, działaniami manewrowymi w Apeninie Emiliańskim, walkami nad rzeką Senio i bitwą o Bolonię. Na tle tego trudnego, wielosetkiłometrowego szlaku bojowego pokazane zostały działania artylerii Korpusu. Oceniając rolę i znaczenie artylerii w bitwach stoczonych przez Polaków na Półwyspie Apenińskim Autor zwraca uwagę czytelnika na ofiarność kadry oficerskiej i kanonierów, ale nie unika też krytyki. Niedomogów w wykorzystaniu artylerii doszukuje się głównie podczas bitwy o Monte Cassino. „Pod Monte Cassino po raz pierwszy na taką skalę wystąpiła kwestia współpracy piechoty z artylerią. Wykazała ona potrzebę drobiazgowego planowania, ale również pewnej giętkości, aby ogień artylerii w każdych okolicznościach mógł być dostosowany do położenia piechoty. Były

udane próby natarć za dobrze prowadzonym wałem ogniowym oraz skuteczne stosowanie ogni zaporowych i osłonowych piechoty. Problemy te wiązały się z łącznością, która generalnie zawiodła, a ona to decydowała przede wszystkim o szybkości i skuteczności oddziaływania artylerii na wydarzenia pola walki. Nic więc dziwnego, że artyleria, nie znając położenia wojsk w terenie, strzelała czasami po własnym ugrupowaniu, jak to miało miejsce m.in. 12 maja na Widmie”. Dalej Autor stwierdza, że sztab artylerii korpusu wyciągnął wnioski z popełnionych błędów i w kolejnych bitwach udało się ich uniknąć.

Oprócz niepodważalnych walorów, omawiana książka nie jest wolna od słabości. Brakuje w niej rozdziału podsumowującego wyniki dociekań badawczych. Zbyt szczegółowo potraktowana została ogólna problematyka funkcjonowania Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie nie związana bezpośrednio z artylerią. Doprowadziło to do wyraźnego zachwiania proporcji. Artylerzyście z pewnością nie umknie ten mankament. Czytelnik słabiej obeznany z historią Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie raczej zyska. Książka Macieja Szczurowskiego mająca na celu odtworzenie artylerii Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, w rzeczywistości daje obraz pełniejszy. Przedstawia całość problematyki Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie od czasu ich powstania aż do zakończenia wojny.

Henryk Stańczyk

Optymalizacja procesu kształcenia nauczycieli historii – praktyki pedagogiczne studentów, pod redakcją Kazimierza Stachury, Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli Zielona Góra 1998, ss. 99.

Na omawianą pracę złożyły się referaty z konferencji naukowej, która odbyła się w listopadzie 1997 roku w Zielonej Górze. Została przygotowana przez Instytut Historii WSP im. Tadeusza Kotarbińskiego oraz Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Zielonej Górze. Publikacja podejmuje temat organizacji praktyk pedagogicznych śródrocznych i ciągłych na kierunku historia. Na temat roli praktyk i organizacji pisze prof. Kazimierz Stachura. Zwraca uwagę na możliwość praktycznego zastosowania wiedzy teoretycznej z historii oraz dydaktyki podczas praktyki. Prowadzenie tzw. lekcji próbnych daje studentom szansę użycia w praktyce metod i środków dydaktycznych. Udział w praktyce pedagogicznej jest dla studentów szansą sprawdzenia indywidualnych predyspozycji pedagogicznych, cennych w pracy nauczycielskiej. Dla wielu osób praktyki mogą przyczynić się do rozwijania zainteresowań badawczych. Studenci piszący prace magisterskie z dydaktyki historii mogą w trakcie praktyki gromadzić materiał empiryczny, przeprowadzając w szkołach badania ankietowe. Praktyki organizowane przez Zakład Dydaktyki Historii w Zielonej Górze rozpoczynają się na III roku studiów, a kończą w semestrze zimowym IV roku. Odbywają się w tzw. „dniu dydaktyki”, w którym nie planuje się nic poza dydakty-